

Podsumowanie warsztatów fotograficzno -podróżniczych oraz wyjazdu w podróż marzeń

Odnosnie warsztatów to oceniam je na 5+,ponieważ były prowadzone w sposób przestępny, każdy ze słuchaczy mógł mógł zrozumieć intencje mówiących bez względu na wiek. Podobał mi się sposób prowadzenia wykładu na początek sucha teoria a potem mogliśmy ją wykorzystać w praktyce poprzez wykonywanie różnych zadań, które miały na celu zachować w pamięci dłużej informacje nabyte o danym zagadnieniu. Niektórzy też mieli okazje oswoić się ze sprzętem fotograficznym. A Ci którzy mieli już styczność pogłębiali swoją wiedzę. Zjęcia przebiegały sprawnie i prowadzone były w sposób ciekawy dla odbiorcy,oparte były naopowieściach podróżników z krwi i kości co było punktem odniesienia. Na opowieściach się nie skończyło bo były one poparte dodatkowo przepięknymi zdjęciami z różnych zakątków świata. Co do wyjazdu myślę, że była to niepowtarzalna okazja i także wielkie szczęście że to właśnie ja, i 5 innych osób spośród uczestników warsztatów,miałam możliwośćwyrwania się ze szkoły i zrobienia sobie tygodniowego odpoczynku. Szczególnie cieszył mnie fakt że mogłam pojechać z tak ciepłymi i życzliwymi osobami, z którymi nawiązałam świetny kontakt i chciałabym jeszcze kiedyś w takim gronie pojechać gdzieś, bo było naprawdę niesamowicie. Wzięcie udziału w warsztatach fotograficznych dało mi wiele radości i dzięki nim wzbogaciłam się o cenną wiedzę, którą mogęwykorzystać do robienia zdjęć bliskim a także przyrodzie. Całe te przedsięwzięcie uświadomiło mi, że fotografowanie sprawia mi przyjemność i to jest coś co może stać się moimhobby nr 1. A może nawet zwiąże z tym przyszłość. Udział w kursach okazał się nie lada przygodą, dało mi rzetelny dowód na to, że każdy z pasją może stać się profesjonalnym fotografem. A przede wszystkim cieszy mnie to, że informacje zostały przekazane w postaci ustnej przez mistrzów tej dzoedziny były czymś więcej niż jałową lekturą książekooświęconych technice wykonywania zdjęć. Nie wątpię w to że działalność fundacji przyczyniła się do snucia nowych marzeń o podróżach w głowach dzieci. I właśnie ja jestem na to przykładem,bo wyjazd spowodował u mnie apetyt na podróżowanie. Moim marzeniem z dość długiej listy jest podróż po stolicach Europy a potem chciałabym pojechać w miejsca,które widziane na fotografiach budzące u mnie zachwyty. Na zakończenie moich rekomendacji dla Fundacji,chciałabym znaleźć miejsce na najważniejszy element, a mianowicie dla mnie podróż nie była bez znaczenia mogę ją potraktować jako najpiękniejszy prezent jaki kiedykolwiek od kogoś dostałam. I chciałam serdecznie podziękować wszystkim tym, który byli pomysłodawcami tego przedsięwzięcia, prowadzącym warsztaty Pani Monice , Pani Asi i Panu Kacprowi i tym samym opiekunom w podróży, wszystkim tym którzy mieli udział w organizacji i fungdoaniu podróży i także wszystkim tym osobom, które w jakiś sposób były zaangażowane. Skadam podziękowania w imieniu wszystkich dzieci i młodzieży warsztatów. Teraz widzę ile czasu, pracy i energii wymagało od wszystkich ludzi spełnienie dzięciących marzeń. Jeszcze raz gorąco dziękuje ten za piękny gest ze strony Fundacji „Kadry ze świata”.

Agnieszka Koziej
SOS Wioski Dziecięce Lublin

Agnieszka Koziej